

Ewangelia na piątek: Pozwolić, aby nauczyciel nas pouczył

Komentarz z piątku 23 tygodnia okresu zwykłego. «Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a nie dostrzegasz belki we własnym oku?» Możemy dużo się nauczyć od ludzi wokół nas. Oby drzazgi, jakie mogą mieć w swoich oczach nie utrudniały nam zobaczenia dobra jakie tkwi w naszych bliźnich.

Ewangelia (Łk 6, 39-42)

Jezus opowiedział uczniom
przypowieść:

«Czy może niewidomy prowadzić
niewidomego? Czy nie wpadną w dół
obydwaj?

Uczeń nie przewyższa nauczyciela.
Lecz każdy, dopiero w pełni
wykształcony, będzie jak jego
nauczyciel.

Czemu to widzisz drzazgę w oku
swego brata, a nie dostrzegasz belki
we własnym oku? Jak możesz mówić
swemu bratu: „Bracie, pozwól, że
usunę drzazgę, która jest w twoim
oku”, podczas gdy sam belki w
swoim oku nie widzisz? Obłudniku,
usuń najpierw belkę ze swego oka, a
wtedy przejrzysz, ażeby usunąć
drzazgę z oka brata swego».

Komentarz

*Iść za Chrystusem - mówił św.
Josemaría- tu właśnie tkwi sekret.
Towarzyszyć Mu z bliska, abyśmy żyli
z Nim jak pierwszych Dwunastu;
abyśmy stali się z Nim jedno^[1].*

Uczeń nie przewyższa nauczyciela;
każdy kto zostanie dobrze pouczony
będzie mógł stać się podobnym do
nauczyciela. Uczeń Chrystusa dąży,
jak do ideału, który zawiera w sobie
wszystkie pragnienia jego życia, do
stania się tak jak jego Nauczyciel. Tak
to przeżywali i nauczali święci i takie
jest nasze codzienne doświadczenie:
kiedy podczas modlitwy Duch Święty
pozwala nam dotrzeć jakiś rys życia
Jezusa albo jakąś jego postawę, którą
możemy włączyć do naszych
codziennych walk, napełniamy się
radością i pragnieniem utożsamienia
się z Nim. Dlatego tak ważne jest, aby
uczeń pozwolił się pouczyć przez
nauczyciela, aby stać się tak jak On.

Do tego konieczne jest, aby chrześcijanin dbał o swoją formację, miał głębokie pragnienie, aby głęboko poznać doktrynę: Słowo Boże i nauczanie Kościoła. Czas poświęcony na osobistą formację jest czasem, który przynosi owoce miłości Boga i bliźniego.

Poznać ją, aby cieszyć się nią podczas kontemplacji i aby nią żyć. Pan Jezus nadal naucza nas podczas obcowania z naszymi bliźnimi: każdy chrześcijanin jest powołany do tego, aby być przewodnikiem i, w pewien sposób, także nauczycielem, w stopniu w jakim utożsamia się z Chrystusem. Pierwszy krok czynimy oświeceni światłem Ducha Świętego: poznanie samych siebie, oczyszczenie naszego spojrzenia, oczyszczenie duszy poprzez skruchę i bożą łaskę. Pokora, która wypływa z patrzenia na siebie pełnym miłości spojrzeniem Boga, przygotowuje nas do prowadzenia innych drogą

naśladowania Chrystusa. Jedynie wychodząc z prawdy o nas samych można naprawdę się poprawić.

Pan Jezus potępia obłudników, którzy osądzają bez miłości i bez wyrozumiałości, którzy dążą do tego, aby być dobrze oceniani przez innych, nie troszcząc się na serio o poprawienie swoich wad. Tym jest olbrzymia belka w oku obłudnika. Niech Bóg zachowa nas od tej budzącej obrzydzenie postawy.

^[1] Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga*, nr 299.

Antonio Martí // Zdjęcie:
congerdesign - pixabay